Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

Łódź

Cena numeru 15 gr.

Cena prenumeraty miesięcznie
Dla robotników 4 zł.
Odnoszen. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. gr.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr. w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 100 - 28.
Konto „ROZWOJ" 60,594
Red. przyjmuje od 5 — 6
Art. i listów anonimowych nie umieszcza się.

rok 1933.

# PRĄD

Sobota, 12-go Sierpnia № 204

# SKANDAL DYPLOMATYCZNY

**PARYZ, 11. 8.**

Sprawa Austrji stała się polem brudnych intryg dyplomatycznych, skierowanych przeciwko Francji. Dziś wpłynęły one na światło dzienne z tak brutalną oczywistością, że ma się poprostu do czynienia nietylko z intrygami dyplomatycznemi, ale ze skandalem dyplomatycznym niezwykłego kalibru. Opinja francuska jest wstrząśnięta bagnem, w jakie wtrącił Francję sławetny pakt czterech.

Interwencja francusko—angielska w Berlinie odbyła się na wyraźne żądanie Anglji, przyczem tekst noty, wręczonej na Wilhelmstrasse przez ambasadora francuskiego, był tekstem, podsuniętym zręcznie Francji przez Anglję. W międzyczasie interwenjował już w Berlinie na własną rękę Mussolini. Ambasador f. ancuski dał się wciągnąć w pułapkę i udał się w poniedziałek rano na Wilhelmstrasse, nie wiedząc nic o rozmowie włosko—niemieckiej, podczas gdy charge d'affaires angielski udał się na Wilhelmstrasse w poniedziałek wieczór i on jeden oczywiście był poinformowany dobrze o rezultaatach demarche włoskiego. Nie koniec na tem, gdyż ambasador Francji wręczył notę, podsuniętą Francji przez Anglję, ale ambasador angielski żadnej noty nie wręczał, tylko sobie zwyczajnie pogawędził z podsekretarzem stanu Buelowem. Oto, jak wygląda współpraca sygnatarjuszy paktu czterech. Ale i to nie wszystko, albowiem prasa włoska wyśmiewa się dziś z Francji i dziwi się, że interwenjowała w Berlinie w sprawie z góry przegranej, bo Niemcy uważają Austrję za coś w rodzaju dominjum niemieckiego, wyłączając jakąkolwiek interwencję.

„Echo de Paris" pisze: „Francja winna natychmiast wymówić pakt czterech, którego zasadniczym celem jest rewizja granic i traktatów. Pakt czterech miał zapewnić Francji współpracę z Włochami: dziś nadzieję te uważać należy za wolne żarty."

„Echo de Paris" w dalszym ciągu żąda, ażeby Francja sama poczyniła energiczne zachody w Berlinie i dała sobie spokój z kapryśnym dyktatorem Włoch. „Francja winna przemawiać językiem godnym wielkiego państwa, gdyż Francja jest jeszcze wielkiem państwem i z tem Hitler, Mac Donald i Mussolini muszą się liczyć."

Artykuły innych poważnych dzienników francuskich w tej sprawie różnią się bardzo mało od tonu „Echo de Paris".

# W przededniu wojny domowej w Irlandji.

**LONDYN 11 8**

Ostatnie szybko po sobie następujące wypadki w Irlandji, przyniosły nieoczekiwane zmiany w wewnętrznej sytuacji politycznej Państwa Irlandzkiego oraz zaostrzenie stosunków z Wielką Brytanją.

Wczoraj na ostatniej sesji przed odroczeniem parlamentu irlandzkiego odbyło się pierwsze czytanie 3 ustaw, będących wielkiem posunięciem na drodze do zupełnej niezawisłości Irlandji i uniezależnienia jej od rządów Wielkiej Brytanji. Ustawy te przedewszystkiem ograniczają całkowicie władzę jeneralnego gubernatora anglika, którego atrybucje zostałyby przelane na radę wykonawczą. Również w myśl tych ustaw odebrane zostało mu prawo veta lub odroczenia zgody korony na nowe ustawy

Z drugiej strony konflikt między De Valerą a generałem O'Duffy, twórcą straży narodowej t. zw. „niebieskich koszul", zaostrza się z każdą chwilą, przyjmując coraz groźniejszy charakter. Wobec burzliwych demonstracji, urządzonych przed samem zamknięciem parlamentu ostatniej nocy przez opozycję, a szczególnie przez posłów reprezentujących interesy farmerów, De Valera nie mógł wcale dojść do głosu i spodziewane oświadczenie zakazujące pochodu „niebieskich koszul" które ry jest zapowiedziany na niedzielę wogóle nie nastąpiło. Możliwość wojny domowej w Wolnem Państwie Irlandzkiem jest zupełnie realna

# I to też propaganda okropności

**Lipsk, 11.8.**

Sąd doraźny w Halle, skazał na 6 miesięcy więzienia niejakiego Tenenbauma, obywatela polskiego za to, że zwracając się listownie do konsula polskiego, użył w liście m. in. zwrotu: „Władze niemieckie w Amsdorf, nie zdradzają tendencji do zabezpieczenia życia i mienia obcokrajowców".

List ten dostał do rąk władz niemieckich.

Motywy wyroku skazującego podają, iż Tenenbaum przez napisanie listu podobnej treści stanął w szeregu „szerzycieli okropności" o Niemczech.

# Oskarżenie Kaina

**PARYZ, 11. 8.**

„Paris Midi" zamieszcza wielki artykuł księcia Starhemberga, dowódcy austrjackiej, p. t. „Przed całym światem oskarżam rząd niemiecki".

Ks. Starhemberg oskarża osobiście Hitlera o współudział w morderstwach i atakach terroru, dokonanych na terytorjum Austrji.

„Oskarżam — pisze dalej ks. Starhemberg — Hitlera, iż pod maską nacjonalizmu rzuca naród niemiecki w ręce bolszewizmu. Oskarżam go o zdradę narodu niemieckiego."

Autor kończy swój niesłychanie ostry artykuł oświadczeniem, iż tylko Hitler odpowiada za nędzę narodu niemieckiego i za krew, przelaną na ziemiach Rzeszy i Austrji.

# Stan oblężenia w Irlandji

**LONDYN,** 11. 8.

Z Dublina donoszą, że wobec niesłychanie naprężonej sytuacji politycznej omawiana jest możliwość ogłoszenia przez rząd De Valery stanu oblężenia. Zarządzenie to opierałoby się na uchwalonej w roku 1931 za rządów Cosgrave'a ustawie antyterorystycznej. W Dublinie krążą pogłoski o zamachu stanu. Armja republikańska znajduje się w stanie ostrego pogotowia. W kołach politycznych twierdzą, że rząd De Valery ociąga się ze względów taktycznych z wydaniem zarządzeń przeciwko faszystom i że poweźmie odpowiednią decyzję w ostatniej chwili. Jenerał O'Duffy oświadczył, że jest zdecydowany urządzić manifestację swej organizacji, nawet w razie zakazu ze strony ze strony rządu. W tym wypadku projektowany pochód odbyłby się nie w niedzielę, lecz w sobotę lub poniedziałek. Jenerał zaprzeczył twierdzeniom, jakoby dążył do wywołania wojny domowej i podkreślił, że jego organizacja nie jest uzbrojona. Co się tyczy programu politycznego organizacji „niebieskich koszul", to ruch ten postawił sobie za cel przekształcenie ustroju parlamentarnego bez uciekania się do dyktatury. Stronnictwa polityczne i okręgi wyborcze, zaznaczył jenerał, winny zniknąć i ustąpić miejsca przedstawicielstwu grup społecznych na podstawach korporacyjnych. Manifestacje masowe, w których bierze udział 100 tysięcy młodych ludzi, mają na celu obudzenie ducha faszystowskiego w szerokich warstwach narodu. Jenerał jest przekonany, że w ciągu 2—3 lat Irlandja stanie się krajem faszystowskim.

# Kataklizm na Saturnie

**Berlin,** 11.8.

— Doktór Weber, członek berlińskiego towarzystwa astronomicznego, zaobserwował niezwykłe ciekawe zjawisko astronomiczne, które zauważyło również kilku uczonych angielskich i amerykańskich.

Chodzi o wielką plamę, jaka ukazała się na powierzchni Saturna, zajmując około jednej trzeciej długości i około jednej piątej szerokości tarczy tej planety. Zjawisko to zjawisko można było zaobserwować nawet przy pomocy zwykłej lunety polowej. Plama widoczna była w ciągu pięciu godzin. Następne jej przejście przez środek tarczy będzie miało miejsce dnia 12 bm, o godzinie 5-ej i pół rano i około godziny 11-ej wieczorem.

Według hipotezy astronomów angielskich zachodzi tu wypadek wybuchu olbrzymiego wulkanu, przyczem potężne masy lawy zalały powierzchnię planety i widziane są z ziemi pod postacią wielkiej plamy.

# Tajemnice wyspy Sylt

Wychodzący w Pradze „Socialdemokrat" zamieszcza w związku z urlopem premiera pruskiego Goeringa, przebywającego na wyspie Sylt, sensacyjną wiadomość, z której wynika iż Goering nie przybył na wyspę Sylt dla spędzenia tam urlopu ale w celu przeprowadzenia kontroli budujących się tam samolotów. Północna część wyspy zamknięta jest całkowicie dla publiczności. Od kilku tygodni odbywają się tam ćwiczenia lotnicze młodzieży hitlerowskiej oraz buduje się w zupełnej tajemnicy samoloty wojskowe

# Skutki latania

**Ryga,** 11.8.

— Z Helsingforsu donoszą, że Paovo Nurmi, który zawarł związek małżeński w czerwcu br., rozwodzi się z żoną. Pani Nurmi zarzuca mężowi, że jest on zbyt nieśmiały i nudny. Nurmi znany jest ze swej niezwykłej małomówności.

Podczas audjencji u prezydenta Stanów Zjednoczonych w Białym Domu w Waszyngtonie, Nurmi wypowiedział tylko dwa słowa: „Tak, nie".

Po uzyskaniu rozwodu zamierza Nurmi rozpocząć intesywne przygotowania do zawodów w przyszłym miesiącu, w czasie których startować będzie ze, znanym szybkobiegaczem francuskim Ladoumegue.

# Olbrzymia fala

**Londyn,** 11.8.

— Z Nowego Jorku donoszą, że na podmiejskiej plaży Rockawey Beadch 50 dzieci, bawiących się w piasku, zostało porwanych przez fale morskie.

Pomimo natychmiastowej pomocy, 15 dzieci zatonęło.

Wypadek ten wywołał wielkie wrażenie wśród gości kąpielowych.

# REWOLUCJA KUBAŃSKA

**LONDYN,** 11. 8.

Z Waszyngtonu donoszą, że rozwój wypadków na Kubie wywołuje w dalszym ciągu żywe zaniepokojenie w amerykańskich kołach rządowych. „New Jork Times" donosi, że formuła kompromisowa, przedstawiona przez ambasadora amerykańskiego w Hawanie, przewiduje między innemi wybory do senatu w 1934 roku. Prezydent Machado wzbrania się ustąpić.

**Hawana,** 11.8

W kołach, zbliżonych do prezydenta Machado i obecnego rządu kubańskiego, obserwuje się usiłowanie wzburzenia opinji publicznej przeciwko Stanom Zjednoczonym. Postępowanie Waszyngtonu spotyka się zresztą z krytyką zarówno w obozie rządowym, jak i antyrządowym.

Rząd w swej akcji politycznej, wymierzonej przeciwko Stanom Zjednoczonym, posługuje się rozgłośnią radjową

24-godzinne ultimatum, skierowane przez rząd do opozycji w chwili ogłoszenia stanu wojennego, upływa w ciągu dnia dzisiejszego.

# Olbrzymia burza na Pomorzu

**Poznań,** 11.8

Nad miasteczkiem Kamień i okolicą przeciągała silna burza, połączona z piorunami i gradobiciem; padał grad wielkości gołębich jaj.

Grom uderzył w dom mieszkalny wdowy Kulawa w Małej Cerkwicy, pow. Sępolno. Dom zgorzał doszczętnie, domownicy odnieśli poważne poparzenia.

W tej samej wsi zerwał silny grom dach ze stajni rolnika Kuncego i ciężko poparzył robotnika Blocha, szukającego w stajni ukrycia przed nadchodzącą burzą

# Tabela wygranych loterji Państwowej

50,000 zł na Nr 127241,
po 20.000 zł na Nry 105617 112666,
po 15.000 zł na Nry 68364 107824,
po 5000 zł na Nry 52462 143202 plus,
po 2000 zł na Nry 18262 28425 85295,
po 1000 zł na Nry 11648 54996 69396 70076 139507 146102 152647,
po 500 zł na Nry 3570 14476 25619 plus 26191 27314 plus 42420 73306 plus 83944 121250 125836 131641 132583 132714 143801 144146,
po 400 zł na Nry 5013 10196 10586 26907 plus 32913 34697 41921 44260 45886 47556 51267 55796 65920 91265 93536 plus 102085 105710 118584 133558 134683,
po 200 zł na Nry 436 plus 3324 7912 15742 27272 27669 29828 31111 plus 31721 41437 48275 48693 53110 54937 60947 66898 plus 70865 72522 76672 77770 79450 79887 80310 81607 82996 83451 plus 74706 89398 94659 97007 97624 95414 100471 100577 102330 102775 104757 107093 109854 115228 117786 116561 119816 119789 130321 plus 131972 134045 138722 141353 plus.

**Nie wystarcza „PRĄD" czytać, trzeba kupować i prenumerować!**

# Co ważniejsze

Ogłoszenie na niedzielnym zjeździe legionistów przez płk. Sławka zasad nowego projektu zmiany Konstytucji otwiera w akcji reformatorskiej obozu majowego nowy okres Jestto już czwarty projekt sanacji. Pierwszy raz w lecie 1926 r., gdy ówczesny rząd pana Bartla wniósł do sejmu projekt zmiany kilku artykułów naszej ustawy konstytucyjnej; drugi raz — gdy klub BB wniósł w sejmie poprzednim swój projekt zmiany kilkudziesięciu już artykułów tejże ustawy; trzeci raz — gdy klub BB w obecnym sejmie wniósł ten sam projekt, ujęty wszakże w formie całego tekstu nowej ustawy konstytucyjnej. Obecnie po raz czwarty wysunięty został całkiem nowy projekt.

Dokładne postanowienia opublikowanego przez płk. Sławka projektu konstytucyjnego nie są jeszcze znane; wywody bowiem prezesa klubu na zjeździe legionistów obracały się w ogólnikach Wiadomem konkretnie jest tylko to, że sanacja zamierza obecnie zmienić zupełnie sposób powoływania senatu i znacznie rozszerzyć uprawnienia tej instytucji. P. Sławkowi chodzi o to, by w senacie ześrodkować t. zw. elitę społeczeństwa. Tutaj zajmiemy się jedynie pytaniem, czy projekt zmiany Konstytucji ma dziś widoki powodzenia. Nie chodzi nam bynajmniej o to, czy BB zdoła w sejmie przeforsować swój projekt, jeno o to, czy sprawa reformy Konstytucji stać się u nas może w tej chwili problemem, który zdoła wywołać powszechne zainteresowanie społeczeństwa. Trzeba bowiem sobie uświadomić, że bez tego zainteresowania dzieło naprawy Konstytucji trwałe być nie może i też nie będzie, chociażby BB łatwo w sejmie uzyskał większość dla swego wniosku.

Tymczasem sprawa wygląda tak, że o zyskaniu sobie popularności dla zmiany Konstytucji w obecnych czasach mowy być nie może. Nie zdobędzie sobie takiego powszechnego zainteresowania, przedewszystkiem projekt, przedstawiony przez płk Sławka. Projekt ten bowiem zmierza — to jest cechą głównie go charakteryzującą — do jeszcze większego niż dotąd odsunięcia społeczeństwa od kontaktu ze sprawami państwowemi Parlament ma być zapełniony „mianowańcami", wszystko jeszcze bardziej podciągnięte pod strychulec biurokracji, wszystko jeszcze bardziej uzależnione od rządu.

Trudno wymagać, aby taki projekt zyskał sobie popularność w społeczeństwie. Ale jest jeszcze inny, ważniejszy wzgląd Dziś problemem najbardziej żywotnym i najbardziej bezpośrednim jest w naszem społeczeństwie zdobycie sobie jako takich warunków życia. Walka o chleb zaprząta dzisiaj najbardziej umysły ludzkie; wszystko inne schodzi na plan dalszy. To też dziś punkt ciężkości polityki spoczywa w dziedzinie zjawisk natury gospodarczej a nie gdzieindziej. Przeciętnego obywatela mało obchodzi wielka polityka, Konstytucja, ustrój państwa, kiedy on ciężko walczyć musi o utrzymanie siebie i rodziny.

Z tej przyczyny wysunięcie obecnie sprawy zmiany Konstytucji na plan pierwszy i uznanie tej sprawy za najbardziej palącą — osądzić trzeba nam jako dalszy rozbrat między polityką sanacji a dążeniami społeczeństwa. Rząd, który byłby emanacją społeczeństwa i czuł się ściśle ze społeczeństwem związany, nie przychodziłby w obecnej sytuacji do tegoż społeczeństwa z twierdzeniem, że właśnie teraz do najpilniejszych spraw należy zmiana Konstytucji. Bo teraz główną kwestją życiową społeczeństwa jest walka o polepszenie bytowania ubożejącego obywatela.

Naprawdę trzeba się dziwić. W chwili, gdy w Ameryce przeprowadza się olbrzymi eksperyment całkowitej przebudowy ustroju gospodarczego, gdy w Niemczech rozpoczyna się na wielką skalę zwalczanie bezrobocia zapomocą robót publicznych, gdy wszędzie dokoła mobilizuje się wszystkie siły do zbiorowego wysiłku nad przełamaniem kryzysu — u nas ogłasza się za najważniejszy problem chwili,. sprawę zmiany Konstytucji. Trudno wymagać od zbiedniałego naszego społeczeństwa, aby w to uwierzyło.

Lech.

# Sprawa, która się skończyć nie może

Obrońcy więźniów brzeskich wnieśli skargę kasacyjną na wyrok sądu apelacyjnego w Warszawie z dn. 10 — 20 lipca r. b

Są dwie skargi. Jedna adwokata Berensona, jako obrońcy Barlickiego, Dubois, Mastka, Kiernika i Witosa (mec. Berenson działa w zastępstwie nieobecnych w Warszawie adwokatów: Benkla, Szurleja i Urbanowicza), dalej Honigwilla, obrońcy Liebermana i adw. Szumańskiego, obrońcy Bagińskiego i Putka. Drugą skargę wniósł adw. Landau w imieniu Ciołkosza i Pragiera.

Wspólna skarga adw. Berensona, Honigwilla i Szumańskiego liczy 21 stron maszynowego pisma i zawiera 11 motywów, z powodu których obrońcy domagają się uchylenia wyroku sądu apelycyjnego.

Motywy, te dotyczą zeznań świadków Stamirowskiego, Hauke-Nowaka, wojewody łódzkiego, Kaweckiego Krügera, Wolanieckiego i Szymborskiego, którzy zeznawali o rzekomo spiskowej działalności oskarżonych i z zeznań sąd wysuwa ostateczne wnioski o spisku i o ujawnionym czynniku przemocy.

Dalej motywy dotyczą okólnika C. K. W. P. P. S. z 9 września 1930 r.. okólnika K. O. P. P. S. w Tarnowie z 2 września, oraz listu Liebermana do Grossfelda z 2 września. Dokumentów tych sąd apelacyjny nie wziął pod uwagę jako bez znaczenia.

„Taka jednostronna ocena dowodów i całkowite pominięcie w rozumowaniu i motywach wyroku, najistotniejszej treści innych doniosłej wagi dokumentów stanowi obrazę art. 360 i 379 K. P. K." — twierdzi skarga kasacyjna.

Inny motyw bierze pod rozwagę oświadczenia sądu ap., iż "nie jest rzeczą konieczną, żeby działalność sprawców, jako członków spisku, uwidoczniła się w jakiembądź konkretnem wystąpieniu, za dostateczne uznać należy, jeżeli działalność ich ograniczyła się do rozpoznania spisku."

Skarga twierdzi, że to ograniczenie się do zorganizowania spisku" nie zostało przez sąd ap ustalone i określa to jako obrazę 102 K K R i 379 K P K.

Inny motyw rozpatruje twierdzenie sądu ap. że „czynnik przemocy występuje jaskrawo 14 września na manifestacjach, które miały miejsce w Toruniu, Warszawie, Częstochowie, Katowicach i Łowiczu. Wywołano w d. 14 września czynne wystąpienie w 22 miastach Polski".

Skarga w obszernej motywacji stara się obalić to twierdzenie i dochodzi do wniosku, że sąd ap nie wykonał tego, co nakazuje art. 360 K P K, gdy mówi, że podstawą wyroku jest całokształt ujawnionych okoliczności.

Motyw piąty zajmuje się milicją P P S i „Piasta" Skarga usiłuje wytknąć sądowi sprzeczność, opieranie się na materiale jednostronnym oskarżenia, oraz dowolność wnioskowania Zachodziłaby obraza art 360 i 379 K P K.

Szósty motyw omawia twierdzenie sądu, że rząd dobrowolnie nie ustąpiłby bez walki czynnej.

Skarga dochodzi do wniosku, że twierdzenie to nie znajduje w materjale sądowym poparcia, gdyż „nikt z przedstawicieli ówczesnego rządu nie był w tej kwestji badany i nie składał żadnych w tym względzie wyjaśnień, tylko zaś oni byli powołani do złożenia takiego oświadczenia, a nie sąd ap w ich imieniu" Skarga zaznacza dalej, że na ten temat zeznawali liczni świadkowie, że nawet oskarżeni byli odmiennego zdania o rządzie, niż sąd, który jednak okoliczności tych nie uwzględnił.

„Takie potraktowanie — głosi skarga — olrzymiego materjału sądowego, uchylenie się od krytycznej jego oceny przy dowolnie wysuniętej tezie o rzadzie, który nie ustąpiłby bez walki czynnej, stanowi istotną obrazę art. 360 i 379 K P. K.

Skarga kasacyjna została przesłana przedwczoraj pocztą. Sąd apelacyjny już wczoraj akta sprawy przesłał do sądu najwyższego. Z tego wynika, że termin w tej sprawie będzie wyznaczony przez sąd najwyższy w krótkim czasie.

Nieście pomoc najbiedniejszym

# Fala wścieklizny

Z różnych stron Małopolski wschodniej nadeszły do władz sanitarnych we Lwowie wiadomości o znaczniejszej ilości wypadków wścieklizmy.

W ostatnich dniach pawilony zakaźne szpitala lwowskiego miały 2 chorych na wściekliznę, którzy zmarli wśród strasznych męczarni.

Dnia 26 lipca br. zachorował w Winnikach 28-letni Józef Kotowicz z objawami wścieklizny. okazało się, że przed 6 tygodnia mi Kotowicz został ukąszony przed wściekłego kota w palec prawej ręki. Kotowicz nie zdawał sobie sprawy z niebezpieczeństwa; ani jego otoczenie nie poczyniło żadnych kroków celem wszczęcia odpowiedniej akcji ratunkowej przez rychłe szczepienie. W dniu 29 lipca b. r. w trzecim dniu spóźnionej z winy poszkodowanego akcji lekarskiej. — Kotowicz zmarł wśród tragicznych okoliczności i wielkich mąk.

W Sołonce pod Lwowem na wściekliznę zachorował już 18 letni chłopak Tymoteusz Bury W dniu 1 sierpnia został on przywiezio ny do pawilonu dla zakaźnych we Lwowie i w dniu 8 bm. zmarł Jak się okazało. Bury został ukąszony przez wściekłego psa wilczura wśród następujących okoliczności.

Chłopak wiejski w Solonce, Bury natknął się na polu na obcego psa, którego postanowił sprowadzić do domu i zatrzymać jako stróża. Pies już wówczas nie zachowywał się normalnie i nie spełniał wcale swej roli czujnego stróża. Pewnego dnia Bury został ukąszony przez wilczura Nie zdając sobie sprawy, że jest to wściekły pies, a zniechecony zachowaniem się wilczura, zwolnił go z łańcucha i puścił wolno. Wilczur chory na wściekliznę zbiegł z niewiadomym kierunku i nie jest wykluczone że pokąsał dalsze dwie osoby.

19 letni chłopak Bury nie wiedząc o zarażeniu wścieklizną zapadał w coraz gorszy stan choroby. Biedny chłopak dostawał często silnego skurczu i wydawał głos podobny do szczekania psa.

Do swego otoczenia starał się nie podchodzić, a często wołał: „Uciekajcie odemnie Widocznie chory poświadomic zdawał sobie sprawę ze strasznego swego stanu Zmarł wśród wielkich cierpień przeb 2 dwoma dniami w pawilonach zakaźnych.

Trzeci niezwykły wypadek wścieklizny wydarzył się w Jaśniskach pod Brzuchowicami, gdzie zachorował na wściekliznę koń ubogiego wieśniaka, który pracował z koniem w polu Prawdopodobnie jeszcze wczas spostrzeżono nienormalny stan konia i sprowadzono go do Lwowa, gdzie został on przez władze sanitarne zabity.

Wszystkie te wypadki powinny przyczynić się do natychmiastowej kontroli sanitarnej zwierząt domowych.

# Anegdoty o Fordzie

Henry Ford który 30 lipca b.r. obchodził 70-tą rocznice urodzin, zdobył sobie w Stanach Zjednoczonych sławę i rozgłos nie tylko jako inżynier, fabrykant i milioner lecz również jako bardzo zdolny i pomysłowy protagonista reklamy. Korzystał on zręcznie z rozmaitych dowcipów i anegdot na temat jego wozów, i wyzyskiwał je droga reklamy prasowej na rzecz swoich fabrykatów.

Jedną z najbardziej popularnych w Ameryce anegdot reklamowych o autach Ford'a jest następująca:

Farmer przyjeżdża do miasta i kupuje auto Ford'a Sprzedawca udaje się razem z nim w drogę. aby pokazać mu jak się należy obchodzić z maszyną. Zaledwie ujechali pół drogi — samochód staje. Sprzedawca kiwa głową, podnosi maskę wozu przebie w środku i mówi wreście: „Do djabła! Przysiągłbym, że zapomniano wbudować tutaj motor!" — „Ależ na miłość boską — woła nabywca — w jaki sposób jechaliśmy dotychczas? — Pół drogi — odpowiada z dumą sprzedawca — jedzie Ford pędzony swoją własną renomacją

Równie popularną była swego czasu anegdota a propos małych Fordzików.

— Bill — woła oburzony ojciec — widzę że znowu myłeś twojego Ford'a w wannie Na przyszłość bądź łaskaw zabierać go do kuchni i myć pod kranem razem z naczyniami kuchennemi.



56) C. DOYLE

# Ponura firma

ROZDZIAŁ XXI

Przesilenie na polach afrykańskich zaostrzało się z dniem każdym coraz bardziej. a zniżka cen przekroczyła granice najśmielszych przypuszczeczeń sprawców tych wydarzeń. Czegoś podobnego dotychczas nie widziano jeszcze w Afryce. Wśród minierów powstała panika, która pogarszała jeszcze sytuację; kantory w Kimberlev od rana do nocy były oblężone przez zrozpaczonych właścicieli, sprzedających tak diamenty, jak i całe pola diamentowe za byle jaką cenę. Idac owczym pędem, bez najmniejszego zastanowienia wyzbywali się minierzy swych posiadłości i kamieni, aby się uratować przed ogólnie spodziewaną ruiną Rozsadniejsi trwali na stanowisku i pracowali w dalszym ciągu nad wydobywaniem diamentów. odkładając przedaż aż do czasu, gdy ceny osiągną możliwą dla nich wysokość. Zastęp tych wytrwałych malał jednak z każdym dniem. Jedni nie mieli pieniędzy na opłacanie robotników, inni ulegli ogólnej psychozie paniki, tak że wreszcie ożywione zazwyczaj i tętniące pracą i życiem pola diamentowe przybrały smutny zamierający i opuszoszały wygląd.

Ezra Girdlestone nie wahał się wyzyskać obecnego położenia i nastroju minierów. Był jednak zanadto ostrożny, aby wystąpić w sposób, któryby zwrócił na niego i na jego zabieg ogólną uwagę.

Postanowił więc zamiar swój wykonać przy pomocy osoby podstawionej, za którą sam mógłby się wygodnie ukryć. W czasie swoich wedrówek po polach diamentowych spotykał się nieraz z pewnym wykolejonym młodzieńcem nazwiskiem Farintosh. Ten Farintosh był niegdyś duchownym i ukończył nawet studja teologiczne na uniwersytecie w Dublinie, lecz nałóg pijaństwa i hazardowej gry wyrzucił go z ram cywilizacji i zmusił do ucieczki do krajów zamorskich, gdzie zatracony ten człowiek, pozbawiony pieniedzy i sumienia, łatwiej mógł żerować i pewniej liczyć na bezkarność swych występków. Zachował wciąż jeszcze eleganckie maniery i wytworny sposób obejścia wykwintnego światowca, lecz z oczu patrzyły mu cynizm i bezczelność, które zwróciły na niego uwagę Ezry. Tego człowieka postanowił właśnie wybrać na swego agenta i kilka dni po nadejściu wiadomości z Europy zaprosił go do swego mieszkania w Kimberley.

Po wypiciu kilku kieliszków whisky i po wypowiedzeniu rozmaitych obojętnych uwag Ezra zręcznie skierował rozmowę na odkrycie Langworthyego.

— Widzi pan, Farintosh—mówił — być może, że te wiadomości są fałszywe, nieprawdaż?

Były ksiądz skinął obojętnie głową.

— W takim razie ci, którzyby teraz kupili diamenty, mogliby na tem dużo zarobić.

Farintosh. wychyliwszy szklankę, skinął powtórnie głową.

— Coprawda — ciągnął Ezra dalej—odkrycie to zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, Moje doświadczenie jednak poucza mnie, że nic nie jest bardziej niepewne, niż tak zwana absolutna pewność. Dlatego warto by o tem pomyślec, Gdybym teraz kupił diamenty, to dużobym na nich nie stracił, a zyskać mógłbym ogromnie, Myśli pan, że warto ryzykować?

— Możnaby spróbować — rzekł Farintosh.

— Widzi pan — mówił dalej Ezra, zapatrzeto — mam przy sobie dużo pieniędzy, i ludzie wiedzą o tem, Gdyby widziano mnie kupującego diamenty. wówczas inni poszliby za moim przykładem, i ceny kamieni podniosłyby się znowu. Chciałbym więc pana prosić o współpracę. Musi pan nabyć prawo agenta dla handlu diamentami, i nikt nie będzie wiedział, dla kogo pan kupuje, Ceny są tak niskie, że niepotrzebna jest panu umiejętność szacowania kamieni, Ot poprostu gdy ktoś będzie żądał dziesięć funtów, pan mu da ośm, Przez cały dzień będzie pan kupował diamenty, a wieczorem będzie pan je odbierał tu w hotelu i wypłacał ludziom pieniądze Powie im pan, że tu pan mieszka, Będzie ich pan przyjmował w jednym pokoju, a w drugim będzie pańska kasa — to jest ja, do której pan będzie przynosił diamenty i pobierał za nie zapłatę, W ten sposób nie będzie pan potrzebował nosić pieniędzy ze sobą, co będzie dla pana wielką wygoda.

Farintosh skrzywił się, jakgdyby chciał powiedzieć, że chętnieby się tej wygody wyrzekł, Narazie jednak milczał,

— Może pan sobie wyszukać jednego lub dwóch pomocników na mój kosz, bo nie wiem, czy pan sam będzie mógł wszystko załatwić.

Pola diamentowe są zanadto rozległe. Jeżeli pan będzie zręczny, to może pan dobrze zarobić, lecz musi pan uważać, aby nie przepłacić, bo ja znam się na diamentach i wiem, jaka obecnie mają wartość, Poza całkowitem utrzymaniem otrzyma pan stałe wynagrodzenie dzienne i małą prowizję.

— Ile pieniędzy chce pan w to włożyć — zapytał Farintosh,

— Gdy już coś robię, to robie gruntownie — odparł Ezra — inaczej lepiej wcale nie zaczynać, Chcę włożyć w ten interes około trzydziestu tysięcy funtów,

Farintosh był tak zaskoczony wielkością wymienionej sumy, że aż przysiadł z e zdumienia.

D. c. n.

# Kronika

SIERPIEŃ
12
Sobota.

KALENDARZYK

Klary.

## WYŚCIGI KONNE W ŁODZI

Sobota, dnia 12 sierpnia 1933.

GONITWA I. Nagroda zł 1500 — gon. z płot dla 3letn i st koni, dystans około 3200 mtr. Indian — p. Królickiego, Promyczek — Ispahan — p. Antoniewicza, Ispahan — st „Osęk", Irish Orphan — st. „Osęk", Herod — p. Jaśkiewicza, Alfa II — st. „Bończa".

GONITWA II. Nagrodą zł 1500 — dla 3letn i st og i kl, dystans około 1600 mtr. Little Star — p, Enderów, Klinga — p. Seidel, Jontek — I. P. Ul, Rozmaryn II — p. Studzińskiego, Korsarz — p. Kostkiewicza, Bira — hr. Mielżyńskiego, Temperament — p. Podczaskiego.

GONITWA III. Nagroda zł 1000 — gon. z przeszk. dla 4letn i st koni, dystans około 3000 mtr. Gwido — p. Jędrzejewskiego, Tuberoza — p. Tuńskiego, Intrygant — p. Tuńskiego, Jarrah — p. Fryder, Jervehonka — p. Bilińskiego, Droga — st „Osęk", Ispahan — st. „Osek".

GONITWA IV Nagroda zł 1800 — dla 3letn i st og i kl, dystans około 2100 mtr. Jawa III — st. „Topór", Bernina — p. Enderów, Pandar — p. Chmielewskiego, Berggeist — hr. Łąckiego, Polmoodie VII — p. Nowackiego, Parlier — p. Kostkiewicza, Meta — hr. Mielżyńskiego.

GONITWA V. Nagroda zł 1800 — dla 2letn og i kl, dystans około 900 mtr. Kord — p. Enderów. Lubar — st. „Natalin", Harmod — st. „Natalin", Surma III — p. Rogowskiego, Grisette III — p. Mieczkowskiego, Fronda — p. Dobięckiego, Fanega — p. Dobieckiego, Talar — p. Cierpickiego, Ircha — p. Kostkiewicza, Sfinks — 21 P. Ul., Fatum — p. Łuszczkiewicza, Irbit II — p. Łuszczkiewicza.

GONITWA VI. Nagroda zł 1000 — dla 3letn i st og i kl, dystans około 1600 mtr. Eppur si Muove — p. Kołkiewicza. Lauda III — p. Dydyńskiego i Strzeleckiego, Rozkosz — p. Chmielewskiego, Herod Baba — p. Seidel, Beau — p. Rogowskiego, Erba — p. Fryder, Farsan — p. Strzemińskich, Maharadża — p. Mieczkowskiego, Jejmość — p. Mieczkowskiego. Belle Etoile — hr. Łąckiego, Burli — p. Bukowieckiego. Manru — st. „Sewilla", Erato II — st. „Bończa", Dzierlatka — st. „Bończa", Raduna — hr. Mielżyńskiego.

GONITWA VII. Nagroda zł 1200 — dla 3letn i st og i kl, dystans około 2100 mtr. Fantom — p. Traffa, Emocja — br. Kronenberga, Lancelot — p. Tuńskiego, Gigolo — p. Seidel, Pech — p. Mieczkowskiego, Kocur — p. Mieczkowskiego, Mag — p. Mieczkowskiego, Haiti — p. Czcheidze.

NASZE TYPY.

1. Promyczek Ispahan.
2. Bira Temperament Little Star.
3. Tuberoza Droga Jarrah.
4. Bernina Parlier Meta.
5. Lubar Kord Sfinks.
6. Beau Erba Farsan.
7. Haiti Lancelot Emocja.

## UROCZYSTE POŚWIĘCENIE ORGANÓW W KOŚCIELE MATKI BOSKIEJ ZWYCIĘSKIEJ

(p) W niedzielę, dnia 13-go bm., w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej przy ulicy św. Anny, nastąpi o godzinie 6 ej wieczór uroczyste poświęcenie nowych organów, sprowadzonych do tej świątyni.

Organy te zasługują na specjalną zainteresowanie z tego względu, iż stanowione ostatnią zdobycz techniki polskiej w tym kierunku. Wykonane zostały we Włocławku, przez firmę tamtejszą „Dominik Biernacki", dokładnie według planów i wskazówek profesora gry organowej konserwatorjum warszawskiego p. Rutkowskiego.

Organy te, posiadając 4 mknuały, 2 kontuary (klawiatury), 58 regestrów i 3,437 tak zwanych piszczałek, są całkowicie przystosowane do gry koncertowej, wykonywania wszelkiego rodzaju melodji i odtwarzania niezmiernie bogatej skali dźwięków. Posiadają one system pneumatyczno-elelktryczny i wybudowane zostały z uwzględnieniem wszystkich ulepszeń, stanowiąc dzięki precyzyjności wykonania i olbrzymiej liczbie piszczałek, obsługiwanych przy użyciu licznych regestrów, przekładni itp., instrument niezwykle skomplikowany, który opanować może tylko wybitny fachowiec-organista.

Część organów umieszczona została za wielkim ołtarzem, przyczem klawiatura przy wielkim ołtarzu, połączona kablem elektrycznym z organami, może być dowolnie przesuwana na przestrzeni 30 metrów.

Onegdaj odbyło się przejęcie organów przez specjalną komisję, z udziałem wizytatora organów diecezji chełmińskiej, p. Hermańczyka.

Skonstatowano, iż organy wykonane zostały bardzo dobrze, i świadczą one o wielkim postępie polskiego budownictwa organów.

Organy te, których cena przekracza 80 tys. zł., zostały zakupione wyłącznie ze składek kolejarzy węzła łódzkiego, którzy asygnowali dotychczas ze swych skromnych zarobków, pięćdziesiąt kilka tysięcy zł.

Pozostałe koszta, dość znaczne, poza ceną efektywną organów, ponosi parafia.

Znaczną zasługę rychłego zrealizowania pięknej inicjatywy kolejarzy przypisać należy proboszczowi parafji Matki Boskiej Zwycięskiej, ks. prałatowi Kaczyńskiemu.

Uroczyste poświęcenie nowych organów nastąpi w niedzielę, dnia 13 bm., o godzinie 6-ej po poł. i dokonane będzie przez J. E. ks. bisk. sufragana Tomczaka.

Ponieważ uroczystość poświęcenia organów będzie transmitowana przez radjo (godz. 18—18,35, w niedzielę) przeto rozpocznie się ona jaknajpunktualniej od recitalu organowego, w którego przerwie dokonana będzie uroczystość poświęcenia.

Recital organowy powtórzony będzie w poniedziałek, o godz. 19,30 i we wtorek, 15 bm., o godz. 18 ej. Przy organach zasiądzie będzie ich współtwórca, profesor Bronisław Rutkowski.

Przed ołtarzem wielkim podczas recitalów ustawione będą krzesła dla gości. Z uwagi na pewną szczupłość miejsca — zaproszenia nie są rozsyłane i rezerwowanie miejsc może być dokonane w drodze osobistych zgłoszeń dądź do kancelarji parafji, bądź do zakrystji kościoła.

W ramach uroczystości poświęcenia organów odprawiona będzie we wtorek, 15 bm. o godzinie 11-ej rano, uroczysta msza św., specjalnie napisana na tę uroczystość w drodze konkursu ... o godzinie 12,30 cicha msza św., z towarzyszeniem organów, przy których również zasiadać będzie prwf. Br. Rutkowski.

Fakt sprowadzenia nowych organów do omawianej świątyni wzbudził olbrzymie zainteresowanie wśród wiernych parafji Matki Boskiej Zwycięskiej i sąsiednich, jak Podwyższenia św. Krzyża, katedralną i inne.

### Wypadek przy pracy

(a) W zakładach przemysłowych firmy „Gentleman" przy ulicy Limanowskiego 156 w dniu wczorajszym zdarzył się nieszczęśliwy wypadek przy pracy.

Robotnica Marja Mizerska, zamieszkała przy ulicy Wolborskiej 6 pochwycona wskutek nieostrożności przez tryby maszyny odniosła oberwanie dwóch palców u lewej ręki.

Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego kasy chorych po nałożeniu opatrunku przewiózł ranną w stanie osłabionym do szpitala.

### Zderzenię wozu z tramwajem

(a) Na ul. Narutowicza 28 tramwaj linji nr. 2 wskutek zbyt wąskiej jezdni zawadził o wóz załadowany mąką, należący do młyna elektrycznego f. Korona, przy ul. Cieszyńskiej 10.

Wozem powoził Marcin Rosołek który na alarm dzwonka tramwajowego zjechał na bok lecz niedostatecznie w obawie przed wywróceniem ładunku.

Wskutek zderzenia tramwaj oraz wóz zostały poważnie uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było. Policja sporządziła protokół i wdrożyła dochodzenie.

### Samobójstwo w jatce.

(a) W sklepie rzeźniczym przy ulicy Marynarkiej 2, w dniu wczorajszym popełnił samobójstwo 27-letni rzeźnik Moszek Gorszkiewicz, zamieszkały pod tymże adresem.

Gorzkiewicz wykorzystał sytuację, kiedy nikogo nie było w sklepie i powiesził się na haku przeznaczonym na wieszenie mięsa.

Gdy go znaleziono dawał słabe oznaki życia. Desperata odcięto niezwłocznie ze sznura i wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Gorzkiewicza w stanie nieprzytomny do szpitala im. Poznańskich.

Powodów desperackiego kroku narazie nie zdołano ustalić.

# Zaostrzenie strajku w przemyśle budowlanym

(a) Na skutek zabiegów komisji strajkowej Inspektor Pracy zwołał na dzień wczorajszy konferencję w sprawie zlikwidowania zatargu powstałego w przemyśle budowlanym,

Konferencja wyznaczona została na godzinę 11 rano jednak nie doszła do skutku albowiem przemysłowcy nadesłali pismo komunikujące, iż na warunki proponowane przez związki robotnicze, jak również i przez komisję straikową zgodzić się nie mogą, gdyż w roku ubiegłym ruch budowlany był minimalny.

Na konferencję natomiast przybyli członkowie komisji strajkowej, którym Inspektor Pracy podał do wiadomości tekst pisma nadesłanego przez przedsiębiorców.

Jak zdołaliśmy ustalić, Stowarzyszenie przedsiebiorcow budowlanych w piśmie swem stwierdze, że większa część członków znajduje się obecnie poza Łodzią i z tej racji Zarząd nie jest w stanie zwołać ogólnego zebrania członków dla powzięcia odnośnych uchwał.

Cechy majstrów ciesielskich, murarskich w piśmie swem stwierdzają, że zaledwie około 5 proc. członków prowadzi większe roboty i zatrudnia pewna ilość robotników, gdy natomiast pozostali pracują na własną ręke bez uciekania się do pomocy robotniczył sił najemnych.

Cechy te jednak zaznaczają, iż mimo takiego stanu gotowe są zawrzeć umowę zbiorową z chwilą zmiany odnośnej ustawy budowlanej nadającej prawo prowadzenia robót wyłącznie fachowcom, posiadającym odpowiednie kwalifikacje.

W odpowiedzi na to przedstawiciele komisji oświadczyli, że zarów stowarzyszenie przedsiębiorców budowlanych, jak i cechy uchylają się od zawarcia zbiorowej umowy i dlatego też komisja strajkowa ze stanowiska przedsiębiorców wyciągnie odpowiednie konsekwencje, a w pierwszym rzędzie dążyć będzie do zaostrzenia akcji strajkowej.

Wobec powyższego natychmiast w lokalu Zw „Praca", przy ul Głównej 31 zwołała obrady komisja strajkowa i postanowiła zwołać na niedziele dnia 13 bm. na godzinę 10 rano ogólne zebranie strajkujacych murarzy, cieśli pokrewnych zawodów dla powzięcia uchwał i zaostrzenia akcji strajkowej.

Jak nas informują robotnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach prywatnych, kanalizacyjnych wyrazili swą zgodę przyłączenia się do akcji strajkowej i na specjalnie zwołanem posiedzeniu mają wysunąć żądania podpisania umowy zbiorowej na podstawach umowy z roku 1928.

Natomiast robotnicy zatrudnieni przy budowie kanalizacji miejskiej 'uwentualne uchwały o przyłączeniu się do strajku powezmą na najbliższym zebraniu ogólnem.

NA MARGINESIE

## Ludzie dowcipni

Siedzę w kawiarni...

Podchodzi mój przyjaciel kwaśny jakiś i powiada:

Smutny jestem, opowiedz mi jaki kawał.

— Dobrze, słuchaj: Pani domu, sprawdzając porządki, które rano robiła w mieszkaniu pokojówka, podchodzi do akwarjum ze złotemi rybkami i, widząc, że dziewczyna nie zmieniła im wody, zwraca jej uwagę tonem wyrzutu.

— Dlaczegoś, Andziu nie dała rybkom świeżej wody?

Na co służąca odpowiada zdziwiona...

— Bo, proszę pani, jeszcze tamtej wody nie wypiły.

Skończyłem, uśmiecham się Mój przyjaciel ani drgnie.

— Już koniec? —

— No, tak...

— Mój drogi, a co miała na myśli ta służąca, mówiąc, że tamtej wody nie wypiły...

— Nie zrozumiała konieczności zmiany wody w akwarjum, które za mały procent tlenu posiadała, by rybki mogły żyć.

— A ile procentów tlenu musi być w takiej wodzie?

— Tego nie wiem.

— A to szkoda, bo to bardzo ważne. A jakie to było akwarjum?

— Powiedzmy szklane..

— No tak, ale rozmiar...

— Mniejwięcej taki ..

Hm! a ile rybek tam było?

— Dwie...

To w takim razie niemá twój dowcip sensu...

—Dlaczego?

— Bo tlenu starczyłoby im w takiej ilości wody na dwa dni.

— Ale woda nie była zmieniana od tygodnia. —

— Aha: I to wszystko?

— Tak.

— To opowiedz jeszcze jeden dowcip.

Zmuszam się, ale mówię..

— Siedzi gość nad rzeką i łapie ryby...

— Ha! ha! ha! świetnie..

Swietnie... no dalej... ha! ha!

Zgłupiałem, ale mówię dalej:

— Mija godzina, dwie...

— Ha! ha! ha! przestań, bo skonam... doskonale, ha! ha!

— Z czego ty się śmiejesz?

— Ryby!.. nie .. nie wytrzymam

Nie wytrzymałem i ja. Palnąłem go marmurowym blatem stołu po łbie.

Sąd mnie uniewinnił.

— I to był najlepszy kawał. Dziennikarza z opozycji?. Ha! ha! ha!..

# Ostatnie wynalazki

### Oko które widzi po ciemku. - Parowy samolot. - Elektryczny język.

Na amerykańskim okręcie „Quen of Bermuda" wypróbowano ostatnio ciekawy instrument. Urządzony on jest na zasadzie komórki światłoczułej. Przenika ono ciemność, mgłę i dym i sygnalizuje zbliżające się okręty i samoloty, odległe jeszcze o przeszło 20 km. „Oko przebijające mgłę" jest tak skonstruowane, że automatycznie obszukuje horyzont i sygnalizuje nawet na dalsze przedmioty. Przyrząd ten da się również zastosować do sygnalizowania pożarów lasu.

x x x

Pierwszy samolot parowy zbudowali w Ameryce bracia Bessler, Wykonali już nawet na nim loty próbne. Para powstaje przy nagrzewaniu naftą. Dwa cylindry nie zajmują więcej miejsca niż zwykły motor benzynowy więc samolot nie różni się na pierwszy rzut oka, od typu używanego obecnie. Jak twierdzą konstruktorzy maszyna, która przy wadze 90 kg. produkuje energię odpowiadającą 150 PS. odznacza się cichym chodem. Zużycie wody jest minimalne, gdyż para zbiera się i skrapla w chłodniku-kondensatorze

Chociaż pierwsze loty wypadły nadzwyczaj pomyślnie, potrzeba dłuższego czasu, aby technicy mogli się przekonać, czy samolot parowy jest rzeczywiście wynalazkiem dogodnym

x x x

Oryginalny aparat, który uzyskał miano „Elektrynx" opiera się na starej zasadzie, która znana była już Volcie. Gdy weźmiemy dwie elektrody i zanurzymy je w kwas — wywiąże się prąd elektryczny. Ponieważ owoce i inne środki żywnościowe zawierają pewne ilości kwasu — można użyć ich do wywołania prądu

Elektrynx jest tak niezmiernie wrażliwy, że wykazuje obecność prądu o sile 1 milionowej części ampera, choć prąd ten odpowiada dziesiatej części energji, która potrzebna jest do lotu domowej musze

Cały aparat jest nie większy od kuli bilardowej. W praktyce okazał się on bardzo użytecznym pozwala on np. porównać smak dwu jabłek — nie probując ich. Jabłko kwaśne wykaże więcej miliamperów, niż słodkie

Naprzykład: cytryna ma 19 miliamperów słodka pomarańcza tylko pięć Elektrynx ułatwia fabrykom konserw otrzymywanie wyrobów o identycznym smaku. Język i podniebienie człowieka nie pracują tak dokładnie jak skala tego aparaciku.

Ten pomysłowy aparacik może się też bardzo przydać przy analizach na kwasowość

## Zapisy dzieci urzędników państw. do szkół państwowych

### Ostateczny termin do dnia 19 b. m.

(a) W związku że skasowaniem zwrotu opłat szkolnych za dzieci funkcjonarjuszów państwowych, kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego nadesłało do władz szkolnych instrukcje w kwestji zasad na jakich przejmowane mogą być dzieci tych funkcjonarjuszów do gimnazjów państwowych.

Funkcjonarjusze państwowi, których dzieci dotychczas uczyły się w gimnazjach prywatnych, a którzy pragną je przenieść do gimnazjów państwowych, mogą składać podania do dnia 19 sierpnia r. b. w gimnazjach państwowych, a więc gimnazjum im. Kopernika, gimnazjum im. Narutowicza, Państwowe Seminarjum Nauczycielskie, gimnazjum im. Emilji Szczanieckiej.

Do podań muszą być dołączone następujące dokumenty: 1) zaświadczenie władzy składającego podanie, że jest funkcjonarjuszem państwowym. 2) świadectwo urodzenia (metryka) kandydata, 3) ostatateczne roczne świadectwo szkolne, 4) świadectwo szczepienia ospy, i 5) dwie fotografje.

Kandydaci, uczący się dotychczas w gimnazjach prywatnych, posiadających prawa gimnazjów państwowych przyjmowani będą na podstawie świadectw, inni zaś kandydaci z innych gimnazjów, złożyć muszą egzamin wstępny, za który przy podaniu musi być wniesiona opłata w wysokości 10 zł.

Egzaminy odbywać się będą począwszy od dnia 21 sierpnia r. b. w godzinach od 16-ej we wszystkich gimnazjach państwowych.

O przyjęciu do szkoły, odnośną decyzję zainteresowani otrzymają w terminie do dnia 25 sierpnia r. b. o godz. 12-ej w tych samych gimnazjach, w których złożono podanie.

## JEDEN ROK WIĘZIENIA ZA POBICIE POLICJANTA

(a) W dniu 18 maja r. b. około godziny 22 posterunkowy policji pełniący służbę przy zbiegu ulicy Przędzalnianej i Rokicińskiej Ślązak usłyszał krzyk i wzywanie policji. Gdy przybliżył się stwierdził, że ma miejsce bójka i zatrzymał najbardziej agresywnego, którym okazał się 23-letni Henryk Nowak.

W tym momencie podbiegła 39-letnia Marja Łęgocka, rzekomo ciotka Nowaka. Schwyciła post. Ślązaka za rękę i szmotała się, z czego z korzystał Nowak i umknął. Łęgocka wzywała przechodniów by ją odbili z rąk policjanta, następnie sama zaś wydarła się i zbiegła do bramy przy ul. Przędzalnianej 37. Tem doskoczył do Ślązaka Nowak i oboje poczęli go bić.

Powiadomiony przez przechodniów komisarz Bertel w towarzystwie posterunkowego, przybył na miejsce, lecz wobec groźnej postawy zgromadzonego tłumu zaszła konieczność wezwania oddziału rezerwy policyjnej, która przywróciła spokój.

Nowaka i Łęgocką pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał Nowaka na 1 rok a Łęgocką na 3 miesiące więzienia.

## Najczulsza waga

Urząd miar i wag stanu Massachutses w U.S.A. posiada wagę o niezwykle subtelnej budowie działającą, znienaną dotąd dokładnością. Dla wykazania czułości tej wagi służy następujące doświadczenie: waga zostaje zrównoważona przy obciążeniu 20 klg., następnie z każdej strony dokłada się po jednym arkuszu papieru (ciężar tych arkuszy jest jednakowy), a na jednym z nich robi się ołówkiem trzy kreski; tak minimalna nadwaga wystarcza, że ciężar 20 klg. został zważony z dokładnością do jednej setnej miligrama.

## Zuchwały rabuś skazany

### na 3 lata więzienia

(a) Wieczorem dnia 5 czerwca r. b. Józef Florczak zamieszkały przy ulicy Zielnej 23 w towarzystwie swej znajomej Konstancji Banasiak, zamieszkałej przy ulicy Jakóba 5 wybrał się na spacer.

Gdy znaleźli się na ulicy Źródłowej wyskoczył jakiś osobnik, niespodzianie uderzył Banasiakównę laską w głowę, następnie zaś wyrwał torebkę zawierającą 25 zł. i rzucił się do ucieczki.

Na krzyk napadniętej zbiegli się przechodnie i uciekającego zatrzymano.

Był to znany w tej okolicy rabuś i awanturnik 37-letni Stanisław Mikienke, zamieszkały przy ulicy Chłodnej 3.

W dniu wczorajszym Mikienko stanął przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Sąd wydał wyrok na mocy którego 37-letni Józef Mikienko skazany został na 3 lata więzienia oraz pozbawienia praw obywatelskich na okres 8 lat.

## Humor

### Łatwo

— Te dwie panny bliźniaczki są tak do siebie podobne, że w żaden sposób nie mogę ich odróżnić.

— A to bardzo łatwo!

— Jak?

— Jedna z nich przechodziła operację ślepej kiszki.

## Giełda warszawska

**WARSZAWA, dnia 10 sierpnia 1933 r.**

**Dewizy:**

| | |
|---|---|
| Belgja | 124.80 |
| Gdańsk | 173.75 |
| Holandja | 360.90 |
| Londyn | 29.61 |
| Nowy Jork | 6.60 |
| Nowy Jork (kabel) | 6.61 |
| Paryż | 35.01 |
| Rraga | 26.51 |
| Szwajcarja | 173.00 |
| Włochy | 47.05 |

Obroty małe, tendencja niejednolita.

**Waluty:**

Dolar w obrotach prywatnych 6,58, rubel złoty 4,79½, dolar złoty 9.03. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213,15, w obrotach prywatnych banknoty niemieckie 212.00, w obr. prywatnych banknoty angielskie 29.60.

**Papiery procentowe:**

3 proc. poż. budowlana 39,05
7 proc. poż. stabilizacyjna 52.00
4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 110,00
4 proc. poż. inwestycyjna 104,00
4 proc. państw. poż. premj. dol. 49.75
5 proc konwersyjna 47,50
10 proc. poż. kolejowa 103.50 (w proc.)
5 proc. poż. kol. konwersyjna 41.50.
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25
8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00
7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25
8 proc. L. Z. budowl. Banku gosp. kr. 93.00
8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 58.50
4 i pół proc. L. Z. ziemskie 42.00
7 proc. L. Z. ziemskie dol. 41,00 (w proc.)
8 proc. L. Z. Warszawy 43,63
5 proc. m. Piotrkowa 45.50

**Akcje:**

| | |
|---|---|
| Bank Polski | 82,00 |
| Kijewski | 16.75 |
| Lilpop | 11,00 |
| Starachowice | 10.15 |

Tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych niejednolita. Obroty akcjami małe.

## WIDOWISKA

### TEATRY

**Teatr Miejski** —
**Teatr Letni** — On i jego sobowtór
**Teatr Popularny** — Taka sama, jak jej mama
**Teatr Rewji Nowy Gong** — Jak przed wojną
**Nowy Gong** — Słomiani wdowcy łączcie się

### KINA

**Adria** — Mandżurja płonie
**Capitol** — Kain i Artem
**Casino** — Biała lilja
**Corso** — I. Niebezpieczna gra, II. Legjony ulicy
**Czary** — I. Zbrodnia, II. Serce na kotwicy
**Grand Kino** — Romans sekretarki
**Luna** — Biały ślad
**Ludowy** — Kwiat Wschodu
**Metro** — Mandżurja płonie
**Palace** — Kino nieczynne
**Przedwiośnie** — Próba miłości
**Rakieta** — W[illegible] m[illegible]łość
**Stylowy** — Gasnące płomienie
**Sztuka** — Gdy kobieta jest piękna

## Przez radjo

Łódź, (fala 233,8 m.) sobota 12 sierpnia.

11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa
12.05 Transmisja z ogrodu „Bagatela" w Warszawie Koncertu popularnego w wyk. orkiestry pod dyr. Br. Szulca
12.25 Codz. przegląd prasy polskiej
12.33 Komunikat meteorologiczny
12.35 Dalszy ciąg koncertu
12.55 Dz. połudn.
13.00 Program na dzień bieżący
13.05 Przerwa
14.55 Płyty gramofonowe
W przerwach komunikaty
17.45 Audycja dla chorych
16.30 Muzyka lekka płyty
17.00 Pogadanka aktualna
17.15 Koncert w wyk. Orkiestry 36 p. p.
18.15 Odczyt p. t. „Wędrówka po polskich wodach"
18.35 Koncert muzyki dawnej i współczesnej w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. T. Jareckiego i Luizy Levelyn-Jareckiej (śpiew)
19.20 Rozmaitości
19.35 Program na dzień następny
19.40 Kwadrans literacki
St. Mycielski — „Wyścig samochodu z lwem"
20.00 Muzyka lekka
20.50 Dziennik Wieczorny
21.00 Komunikat Izby Przem. Handlowej
21,35 Koncert Chopinowski
22.00 Muzyka taneczna z Ciechocinka
22.25 Wiadomości sportowe
22.35 Komunikaty meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny
22.40 Muzyka taneczna z Ciechocinka
W przerwie o g. 23.30—23.35 „Wiadomości z kraju dla członków polskiej Ekspedycji polarnej na Wyspie Niedźwiedziej."

KINO-TEATR

# STYLOWY

dawniej „RESURSA"

Kilińskiego 123. Tel. 112-00.

Rewelacyjne arcydzieło o niezwykle oryginalnej i frapującej treści, przepojone bezgraniczną miłością i poświęceniem p. t.

# GASNĄCE PŁOMIENIE

W rolach głównych: Genjalny artysta dramatyczny, ulubieniec kobiet wytworny dżentelmen **OLIWE BROOK**, w roli kobiecej partnerka Chewa liera **CLANDETTE COLBERT**.

**Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.**

Następny program:

**„Nasze niewinne narzeczone"**

Początek seansow w sobotę niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz: 5 popołudniu.

Aparatura dźwiękowa: „PHLIPISA"

---

**Potrzebny pierwszorzędny handlowiec**

## branży automobilowej

celem otwarcia sklepu z częściami. Oferty pod „Wspólnik" w redakcji „Prądu".

---



**Nerwobóle i reumatyzm**

leczy

## „UNIVERSAL"

**marki GLOB.**

---

# Szewcy.

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości

**w Spółce Szewców**

PIOTRKOWSKA 79, :—: AL. KOSCIUSZKI 22

**Telefon 158-36**

Filja Plac Reymonta 3/4 rog Napiorkowskiego.

Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

---

# Kupujcie wyśmienite czekolady

## A. Piaseckiego S. A.

**Kraków.**

---

**Dla poszukujących pracy ogłoszenia drobne bezpłatne.**

Drukarz lat 26 z długoletnią praktyką, poszukuje pracy, może być na wyjazd. Wiadomość Ruda-Pabianic ka, Staszyca 10, K. Swiderski.

Solidna panienka z ukończoną Szkołą Gospodarczą, z praktyką sklepową poszukuje pracy.
Przejazd 73, sklep.

**Nauczyciel** bez pracy, rodzinny, w starszym wieku, doświadczony, stosujący najnowsze metody nauczania, muzykalny, przyjmie w zamożnym domu, lub majątku, obowiązki wychowawcy dzieci, przygotowujących się do szkół; przyczem pomagać może w zarządzie gospodarstwem Wymagania skromne, miejscowość nie czyni różnicy. Adres: Łódź, ul Napiórkowskiego 76, miesz. 57 nauczyciel.

Młodzieniec lat 19 chrześcijanin z porządnej rodziny poszukuje jakiejkolwiek pracy. Marysińska 15.
Garus Wacław.

Poszukuję jakiejkolwiek pracy: woźnego, inkasenta, ekspedjenta, portjera do fabryki, znam stolarkę za skromnem wynagrodzeniem, wiadomość: Przejazd 76, m 7.

Dyplomowany Radjo-Technik poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty do Administracji Prądu pod „Radjo"

---

**Potrzebny URZĘDNIK MANIPULACYJNY**

na wyjazd władający polskim i niemieckim ze średnim wykształceniem. Oferty w adm „Prądu" pod „Znicz".

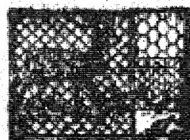
Sprzedąm maszynę do szycia „Singera" Sosnowa 17, sklep.

SKLEP

**Kazimiery Zielonko**

Al. Kościuszki 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecinne reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Ceny bardzo przystępne oraz przyjmuje pończochy do reperacji.



**DRUCIANE ogrodzenia plecionki i tkaniny** po bardzo zredukowanych cenach poleca **RUDOLF JUNG** Łódź, Wólczańska 151, tel 128 97.

Rok założenia 1894.

**Place** przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47.

---

# Stanisław Szmigielski

**Łódź, ulica Rzgowska 81/83.** **Telefon 212-48.**

## Składy własne.

**Hurtowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.**

Kopalń; Modrzejów, Milowiec, Niwka (Rudolf).
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.

**Dostawę uskuteczniam w ładunkach wagonowych i detalicznych.**

Ceny bezkonkurencyjne.

**Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.**

---

BEZ ODSTĘPNEGO mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH" Piotrkowska 92 lewy part. III wej.

**Potrzebny**

## CHŁOPIEC

do litografji, jako siła pomocnicza, w wieku 16 - 17 lat. Oferty do Administr. „Prądu" pod „Zakłady Graficzne".

---

# „MYŚL NARODOWA"

**TYGODNIK**

**poświęcony kulturze twórczości polskiej**

pod redakcją *Z. Wasilewskiego i J. Rembielińskiego.*

Cena z dostawą kwartalnie zł. 9:— Cena pojedyńcz. egzemplarza 80 gr. Konto P.K.O. 31,05.

Adres red. Warszawa, Al. Jerozolimskie 17, II p.

**Do nabycia wszędzie.**

---

# Reklama to potęga.

Wydawca B. Kowalski. Red. Odp. Józef Witkowski. Odbito w tłoczni T. Czajewskiego w Łodzi Al. Kościuszki 41.